ROK III. WARSZAWA, 31 MARCA 1924. Nr 2

NOWY FILATELISTA

PISMO NIEZALEŻNE, POŚWIĘCONE SPRAWOM FILATELISTYKI
ORGAN POLSKIEGO TOWARZYSTWA FILATELISTÓW W WARSZAWIE

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI
WARSZAWA, UL. PIĘKNA 2, m. 3

Cena numeru 750 tys. Mkp.
Przedruk wszelkich artykułów wzbroniony!

KONTO POCZT. KASY OSZCZĘDN. Nr 1813
WŁODZIMIERZ RACHMANOW

PROWIZORYCZNE ZNACZKI DOPŁATY.

Wprowadzając w lutym 1919 roku znaczki opłaty w walucie koronowej dla Małopolski, Ministerstwo Poczt i Telegrafów, widocznie przez zapomnienie nie wydało znaczków dopłaty, bez których urzędy pocztowe Małopolski, przyzwyczajone do nich za czasów austrjackich, nie mogły się obejść.

Przy ściąganiu należności za listy sądowe, za listy niedostatecznie opłacone, a także przy opłatach za zawiadomienia o nadejściu przesyłek lub listów wartościowych, publiczność nie zawsze chciała dobrowolnie opłacać należytości, nie widząc znaczka dopłaty, wskazującego wysokość pobieranej kwoty. — Przy zarachowywaniu pobieranych kwot również często zachodziły wielkie niedokładności i malwersacje, wobec braku kontroli. Wszystko to spowodowało pewien zamęt, któremu położyło kres rozporządzenie Ministerstwa z dnia 19 marca 1919 r., zezwalające urzędom pocztowym w Małopolsce, — aż do chwili wydania znaczków dopłaty, za pomocą nadruków „Porto“ lub innych t. p. — stwarzać tymczasowe znaczki dopłaty. Wydając powyższe rozporządzenie Ministerstwo nigdy nie przypuszczało, że orgja nadrukowa dojdzie do takich rozmiarów, do jakich doszła, szczególniej w niektórych urzędach.



Przy pomocy filatelistów, jak również specjalnie w celu stworzenia sobie pewnego źródła dochodu, niektóre urzędy wydały po kilka różnych serji znaczków dopłaty z rozmaitemi nadrukami (Cieszyn, Kraków, Mielec, Swiątniki Górne) lub przedrukowywały wartości wyższe, nie mające nawet zastosowania przy ściąganiu należytości dopłatowych (Borysław, Kraków 11, Przemyśl, Rozwadów, Rudnik nad Sanem i Skrzeczoń). — Produkowano również bardzo obficie całe serje znaczków dopłaty... specjalnie dla filatelistów, przedrukowywane i kasowane grzecznościowo często już po wprowadzeniu definitywnych znaczków dopłaty, nawet odmiennym stempelkiem lub odmienną farbą!

Lecz o ile takie „serje filatelistyczne“ znane są dobrze w kraju i zagranicą i nie zawsze cieszą się sympatją zbieraczy, o tyle poszczególne egzemplarze znajdujące się na oryginalnych listach, skartach

lub listach sądowych, jak również pochodzące z nich, mają dużą wartość, jako okazy historyczne, wydane w bardzo nikłej ilości przez niewielkie urzędy pocztowe. Często nawet trudno jest, mając luźny znaczek, określić z jakiego urzędu pocztowego ten lub ów znaczek pochodzi, tem bardziej, że nie zawsze znaczki te kasowano datownikiem. Taki nieznany znaczek znajduje się na naszym rysunku, jako pierwszy.

Przystępując do opisu znaczków dopłaty prowizorycznych mam zamiar wyszczególnić w niniejszem opracowaniu wyłącznie tylko te znaczki, które użyte były na autentycznych listach lub skartach i które nie będąc jeszcze katalogowane otrzymałem w celu opracowania od kolegów zbieraczy w większości zaś od p. Stanisława Adamskiego ze Lwowa, pomijając chwilowo wszystkie wydania filatelistyczne lub znajdujące się w katalogach.

Andrychów. Ukośny nadruk „PORTO“ w kolorze brudno-niebieskim, długość nadruku 18 m/m, wysokośc $4^1/_2$ m/m, na znaczku 25 hal. jasno-niebieskim, ząbkowanym.

Baligród. Fioletowy lub czarny nadruk poziomy „Porto“ stempelkiem kauczukowym; długość 15 m/m, wysokość liter 3—4 m/m. (Litery o i r (or) jakby nachylone ku sobie — związane). Z nadrukiem fioletowym 10 i 20 hal. ząbkowane, z nadrukiem czarnym 20 hal. cięty, 10 i 25 hal. ząbkowane.

Baranów. Czarny nadruk w kierunku ukośnym z góry na dół lub poziomym stempelkiem metalowym „PORTO“. Długość $16^1/_2$ m/m, wysokość $3^1/_2$ m/m. Poprzeczna kreska litery T położona ukośnie (bardzo nieznacznie) tak, że lewe ramię jest cokolwiek niższe od prawego. Na znaczkach 5, 10, 20 i 50 hal. ząbkowanych.

Bochnia. Czarno-fioletowy ukośny nadruk „PORTO“ na znaczku 10 hal. ząbkowanym. Druga litera O jest niższa od reszty liter. (Klisza, znaczek Nr. 5).

Brzeżany. Czarny nadruk „PORTO“ w ramce podłużnej z zaokrąglonemi rogami wymiaru 30 na 10 m/m. Na znaczkach 10, 20 i 25 hal. ząbkowanych.

Brzeżnica. Fioletowy ukośny nadruk „Porto“ stempelkiem kauczukowym; długość 18 m/m, wysokość litery P — $3^1/_2$ m/m, litery t — 3 m/m, innych $2^1/_2$ m/m. Na znaczku 25 hal. ząbkowanym.

Jędrzejów. Ukośny nadruk „PORTO“ na znaczku 25 fen. oliwkowym ząbkowanym. (Klisza, znaczek Nr. 3).

Krzeszowice. Blado-niebieski nadruk „Porto“ w rozmaitych położeniach długość 21 m/m, wysokość 5 m/m. Na znaczkach 10 i 25 hal. ząbkowanych. (Klisza, znaczek Nr. 2).

D. C. N. *WŁODZIMIERZ RACHMANOW.*

NOWE ZNACZKI POCZTOWE.

(Wszystkie podane w dziale tym numery odnoszą się do katalogu Europy Zumsteina 1924).

POLSKA. *Znaczki opłaty:* 20.000 Mk na znaczku 2 Mk zielony, nadruk czarny pionowy; 10.000 Mk czekoladowo-brunatny, 20.000 Mk oliwkowy, 30.000 Mk czerwony, 50.000 Mk jasno-zielony, 100.000 Mk pomarańczowy, 200.000 Mk jasno-niebieski, 300.000 Mk czerwono-lila, 500.000 Mk brunatny, 1,000.000 Mk różowy, 2,000.000 Mk ciemno-zielony.

Znaczki dopłaty: 50.000 na 2 Mk ciemno-niebieski lub szaro-niebieski, pierwszy na papierze z wodnym znakiem linje poziome, drugi na papierze grubszym gładkim; definitywne: 10.000, 20.000, 30.000, 50.000, 100.000, 200.000, 500.000, 1,000.000 Mk, wszystkie w kolorze ciemno-niebieskim.

AUSTRJA. *Znaczki opłaty:* 3000 kor. jasno-niebieski (typ B), 10.000 kor. brunatny (typ C).

Znaczki dopłaty: 1000, 1800, 2000, 4000, 6000 kor. lila (typ C).

ALBANJA. *Znaczki opłaty nadrukowe:* Znaczki NNr. 89—93 z poziomym czarnym nadrukiem jednowierszowym „MBLEDHJE KUSHTETUESE“ (Konstytuanta) i fioletowym ręcznym nadrukiem „TIRANE KALLNUER 1924“ (Styczeń 1924): 2 Q. pomarańczowy, 5 Q. zielony, 10 Q. karmin, 25 Q. niebieski i 50 Q zielony.

BELGJA. *Znaczki dla przesyłek:* 0.15 c. niebieski, 3 fr. czerwony.

FINLANDJA. *Znaczek opłaty* 75 p. żółty.

W. M. GDAŃSK. *Znaczki opłaty:* 5 fen. pomarańczowy, 10 fen. zielony, 15 fen. szary, 20 fen. karmin i czerwony, 40 fen. ciemno-niebieski i jasno-niebieski.

Znaczki urzędowe. Wyszczególnione pięć znaczków opłaty z czarnym dwuwierszowym nadrukiem „Dienstmarke“.

GRUZJA. *Znaczek opłaty* Nr. 21 z fioletowym ręcznym nadrukiem nowej wartości, 15.000 rub. na 2000 rub. szary.

IRLANDJA. *Znaczek opłaty* 6 pen. lila.

JUGOSŁAWJA. *Znaczek opłaty nadrukowy.* Nr. 187 z zielonym nadrukiem nowej wartości, 3 din. na 15+15 pa. brunatny.

Znaczki dopłaty: NNr. 65 i 67 w zmniejszonym formacie i lepszym wykonaniu: 10 pa. różowy i 50 pa. fioletowy. NNr. 71 i 73 ząbkowane $10^1/_2$ — 10 din. czerwono-brunatny i 50 din. zielony.

RZECZPOSPOLITA KAUKAZKA. *Znaczki opłaty* I. wyd. nadrukowe, znaczki rosyjskie z nadrukiem gwiazdy sowieckiej: 25 kop. zielony i fioletowy, 35 kop. czerwono-brunatny i zielony, 50 kop. brunatno-lila i zielony,

1 rub. brunatny i pomarańczowy. II. wyd. — 75.000 rub. ciemno-zielony, 100.000 rub. szary, 150.000 rub. czerwony, 200.000 rub. zielony, 300.000 rub. niebieski, 350.000 rub. brunatny, 500.000 r. karmin. III. wyd. w walucie złotej: 1 kop. pomarańczowy, 2 kop. zielony, 3 kop. różowy, 4 kop. brunatny, 5 kop. fioletowy, 9 kop. niebieski, 18 k. szary.

KŁAJPEDA (Memel). *Znaczki opłaty nadrukowe:* 10 centu na znaczku Nr. 124; 15 cent. na znaczkach NNr. 140—144, 126, 145, 147, 149, 154; 25 cent. na NNr. 140—145, 147, 149, 156; 30 cent. na NNr. 127, 140—145, 147, 149, 158; 60 cent. na NNr. 130 i 160.

LITWA. *Znaczki opłaty:* 2 c. czekoladowy, 3 c oliwkowy, 36 c. czerwono-brunatny, 3 lit. czerwony i szary. *Znaczki lotnicze:* 20 c. żółty, 40 c. jasno-zielony, 60 c. różowy, 1 lit. brunatny.

MONAKO. *Znaczki opłaty:* 10 c. zielony, 40 c. czerwono-brunatny.

NIEMCY. *Znaczek opłaty nadrukowy* 5 miljardów na 2 mil. lila.

Znaczki urzędowe: z czarnym nadrukiem „Dienstmarke“: 2 miljardy brunatny i zielony, 5 miljardów pomarańczowy i brunatny, 10 miljardów zielony i ciemno-zielony, 20 miljard. zielonkawo-niebieski i brunatny, 50 miljard. niebieski; w walucie złotej: 3 fen. brunatny, 5 fen. zielony, 10 fen. czerwony, 20 fen. niebieski, 50 fen pomarańczowy, 100 fen. lila.

Znaczki lotnicze w walucie złotej: 5 fen. jasno-zielony, 10 fen. czerwony, 20 fen. niebieski, 50 fen. pomarańczowy, 100 fen. lila, 200 fen. zielonkawo-niebieski, 300 fen. szary.

OBSZAR SARY. *Znaczki urzędowe:* z nadrukiem „DIENSTMARKE“ 15 c. ceglasty, 20 c. zielonkawo-niebieski, 25 c. lila i żółtawy, 75 c. czarny i zielonkawy.

PORTUGALJA. *Znaczki opłaty:* 40 c. brunatny, 1 esc niebieski.

ROSJA. *Znaczki opłaty:* 20 kop. zielony, 1 rub. czerwony i brunatny.

Znaczki żałobne z powodu zgonu Lenina: 3 kop., 6 kop., 12 kop., 20 kop., czerwone i czarne z portretem Lenina.

SZWECJA. *Znaczek opłaty* 30 öre niebieski, z portretem króla Gustawa V.

TURCJA. *Znaczki dopłaty:* 20 pa. żółty, 1 pi. lila, 11¼ pi. czerwono-lila.

Znaczki pamiątkowe z powodu podpisania traktatu pokojowego w Lozannie: 1½ pi. zielony, 3 pi. fioletowy, 4½ pi. różowy, 5 pi. brunatny, 7½ pi. niebieski, 50 pi. pomarańczowy, 100 pi. ciemno-fioletowy, 200 pi. oliwkowo-brunatny.

WĘGRY. *Znaczki opłaty:* 150 kor. oliwkowy, 300 kor. czerwony (kosiarz), 400 kor. zielonkawo-niebieski (parlament), 5000 kor. ciemno-zielony i jasno-ziólony (Patrona Hungariae).

Znaczki urzędowe: 150 kor. zielony i czerwony, 300 kor. czerwony, 350 kor. fioletowy i czerwony, 3000 kor. fioletowy i czerwony, 5000 kor. niebieski i czerwony.

WIRTEMBERGJA. *Znaczki urzędowe:* 4 miljardy na 50 fen. brunatno-lila, 10 miljard. na 3 mk. brunatny; w walucie złotej: 3, 5, 10, 20, 50 fen. nadruk na znaczku Nr. 17—25 fen. pomarańczowym.

WŁOCHY. *Znaczek opłaty nadrukowy* 7½ c. na 85 c. czerwono-brunatny.

ZNACZKI POCZTOWE SOWIECKIEJ OKUPACJI W POLSCE 1920 ROKU.

(L'Echo de la Timbrologie du 29 Février 1924, Nr. 676).

—

Podczas ostatniej wojny Polsko-sowieckiej w r. 1920 bolszewicy zrabowali w kilku urzędach pocztowych pewną ilość znaczków pocztowych polskich (Yvert NNr. 148—153) jak również i znaczków stemplowych. Powyższe znaczki bolszewicy zaopatrzyli czerwonym nadrukiem ręcznym stempelkiem, złożonym z pięciu liter rosyjskich „R. S. F. S. R.“ (początkowe litery nazwy Rosyjskiej Socjalistycznej Federatywnej Sowieckiej Republiki) i nowej wartości „10 P.“ (10 rubli).

Znaczki te używano do opłacania poleconej korespondencji wysyłanej do Rosji.

Wielka ofenzywa polska rozpoczęła się w sierpniu 1920 r. Bolszewicy zmuszeni byli do pośpiesznego odwrotu, w trakcie którego 2-ga Brygada piechoty czerwonej armji pozostawiła kilka wagonów, których nie zdążyła wywieść. W jednym z tych wagonów oddziały 3-ej polskiej Armji znalazły worek z korespondencją, przeznaczoną do Rosji i opłaconą temi znaczkami, jak również niewielką ilość znaczków nieużywanych.

Ilość znalezionych znaczków nieużywanych była następująca:

10 r. na 5 fen. zielony . . .	208 sztuk
10 r. na 15 fen. karmin . . .	106 sztuk
10 r. na 25 fen. oliwkowy . .	400 sztuk
10 r. na 50 fen. zielony . .	300 sztuk

Było również kilka egzemplarzy znaczków pocztowych 10 r. na 10 fen., 10 r. na 20 fen. i znaczków stemplowych 10 r. na 10 fen., 10 r. na 20 fen., 10 r. na 40 fen. niebieskie i 10 r. na 1 Mk brunatny ząbkowane i cięte.

Wreszcie znaleziono pewną ilość listów bez znaczków, a tylko z napisem w języku rosyjskim „opłacono 10 rubli“. Znaczki na listach były skasowane atramentem lub ołówkiem atramentowym.

Istnieją również znaczki z nadrukiem odwróconym: 10 r. na 5 fen., 10 r. na 15 fen. i 10 r. na 50 fen., które jednak prawdopodobnie robione były specjalnie dla filatelistów.

Co się tyczy znaczków stemplowych z powyższym nadrukiem, to sprawa ich nie jest wyświetlona, ponieważ ich wcale nie widziano na listach; prawdopodobnie przygotowano je do puszczenia w obieg, lecz nie zdążono zużytkować.

Pojawienie się tych znaczków było notowane w kilku pismach filatelistycznych w r. 1920, jak n. p. w Berner Briefmarken Zeitung, Collectionneur de timbres-poste, Stamp Collecting, Universalanzeiger, Donaupost i t. d.; są one katalogowane (lecz nie wszystkie) w katalogu Michla 1923 r., stronica 334 i Donaupostkatalogu Weinerta 1921 r., str. 166. *S. SZRAMCZENKO.*

ZE STOWARZYSZEŃ.

—

Z Polskiego Towarzystwa Filatelistów w Warszawie otrzymaliśmy odezwę następującej treści:

ODEZWA DO POLSKICH FILATELISTÓW.

Pragnąc dopomóc Rządowi Rzeczypospolitej Polskiej w naprawie skarbu, Polskie Towarzystwo Filatelistów w Warszawie, zwraca się z gorącym apelem do wszystkich Filatelistów Polski o ofiarowanie na ten cel znaczków pocztowych, które będą następnie sprzedane w drodze licytacji publicznej. Otrzymane ze sprzedaży sumy zostaną przekazane do Skarbu Państwa. Znaczki należy przesyłać do prezesa Zarządu Polskiego Towarzystwa Filatelistów w Warszawie, Mokotowska 18 m. 22.

Licytacje odbywać się będą we środy w lokalu Lutni, ul. Sienkiewicza 8, od godziny 7 do 9 wieczorem.

Listy ofiarodawców będą ogłoszone w „Nowym Filateliście".

Zarząd Polskiego Tow. Fil.

Warszawa, dnia 21 lutego 1924 r.

Polskie Towarzystwo Filatelistów w Warszawie, Oddział w Sosnowcu. Ogólne zebranie członków Oddziału P. T. F. w Sosnowcu w dniu 5 października 1923 r. Po zagajeniu zebrania przez prezesa p. Kucharskiego, przyjęciu do wiadomości protokółu Zarządu o działalności od chwili ukonstytuowania „Oddziału w Sosnowcu" na Zagłębie Dąbrowskie, odczytanego przez sekretarza Oddziału p. Karmańskiego, sprawozdania skarbnika p. Majewskiego, oraz dyskusji nad zgłoszonemi wnioskami, wyraziło uznanie i podziękowanie Zarządowi za wzorowe prowadzenie i przystąpiło do wyboru nowego Zarządu, w skład którego zostali wybrani: p. Karmański Kazimierz, prezes, p. Cederbaum Marjan, sekretarz i p. Thil Roman, skarbnik. Do Komisji rewizyjnej weszli: pp. Majewski Wacław i Świerkosz Stanisław-Jerzy. Korespondencję należy kierować pod adresem prezesa — Sosnowiec, Orla 7.

Z PISM I KSIĄŻEK.

Spezialkatalog und Handbuch über die Briefmarken der schweizerischen Eidgenossenschaft von Zumstein & Co in Bern, III Auflage.

Specjalny katalog i podręcznik znaczków pocztowych szwajcarskich, opracowany na podstawie najdokładniejszych badań tych znaczków przez najwybitniejszych zbieraczy szwajcarskich, przedstawia się jako potężny tom, zawierający przeszło 500 stron druku, na kredowym papierze, z 14 tablicami kolorowemi i z górą 1300 kliszami! Uwzględnione są tu nietylko znaczki pocztowe urzędowe, lecz również znaczki kolejowe, pułkowe z czasów mobilizacji, prywatne lotnicze i inne. Specjalną część zajmują kasowniki, opracowanie których, a szczególniej klasyfikacja, była również sprawą nie łatwą. Dokładnie opracowane ceny nie tylko za pojedyncze egzemplarze, lecz również za czworobloki, za znaczki na listach i za kasowniki umożliwiają zbieraczowi łatwą orjentację w wartości jego zbiorów. Piękne to dzieło, w bardzo gustownej okładce, wzbudza zachwyt każdego prawdziwego miłośnika literatury filatelistycznej i stanowi bezwątpienia ozdobę każdej poważnej bibljoteki filatelistycznej. Możemy wyrazić tylko pełne nasze uznanie firmie Zumstein & Co., że nie szczędząc kosztów i pracy, dała filatelistyce światowej tak piękne dzieło! Cena Katalogu fr. szwajc. 15·— plus porto 2 fr. nie może być uznana w żadnym razie za zbyt wysoką. wobec tego co za nią się otrzymuje. Wszystkim miłośnikom literatury filatelistycznej polecamy gorąco ten podręcznik, jako prawdziwą ozdobę ich księgozbioru.

ZE ŚWIATA.

Jeszcze jeden komentarz do dziejów „Poczty zielonej". Ogłaszając w numerze 10—12 naszego pisma list, dotyczący „Poczty zielonej" mieliśmy nadzieję, iż otrzymamy dalsze szczegóły, któreby ostatecznie rozjaśniły historję jej powstania i „potrzebę" wydania tych znaczków.

Niestety, otrzymaliśmy tylko jedno jedyne anonimowe „wyjaśnienie", które ze względu na jego niespotykaną w fachowej polemice formę, jak również ze względu na wyrażone w niem życzenie, przytaczamy w dosłownem brzmieniu:

> „Redakcja Nowy Filatelista, Warszawa, ul. Piękna 2.
>
> Przedewszystkiem wiedz pismaku, że nazwisko naszego szefa jest Stanisław Burzyński, a nie żadne „H".
>
> Drugie, że słowo „panama" może raczej stosować się do panamy kopalnianej górnośląskiej pod firmą Stinnes—Bösel—Korfanty (i Bank Kredytowy) skąd zapewnie dostajesz pieniądze.
>
> Po trzecie, aby dostać wyjaśnienia podpisz się, albo przyjdź sam — a „objaśnimy" bardziej dokładnie.
>
> Jeśli nie jesteś tchórzem, to wydrukuj to!
>
> 23/12 — 23. Powstaniec".

Czyż potrzebne jakiekolwiek komentarze?

Należy zwrócić jednak uwagę, że zarówno ten list, jak i bezczelna i nahalna reklama uprawiana w sprawie tych barnumowskich znaczków w niektórych pismach — wskazuje do jakiego stopnia zacietrzewienia dochodzą pewni „wydawcy" znaczków, jeżeli im chodzi o gescheft! Naszem zdaniem, po wyjaśnieniach mjr. Ludygi w Filateliście — sprawa tych znaczków jest przypieczętowaną i więcej się nią zajmować nie będziemy!

Fałszerstwo znaczków pocztowych na szkodę poczty. Jeden z czytelników naszego pisma przesłał nam kilka znaczków 20 Mk zielonych z ułanem zdjętym ze skartów i ostemplowanych prawdziwym kasownikiem w Tarnowie. Znaczki te różniące się od oryginalnych zarówno papierem, nieposiadającym wodnych znaków, jak również barwą i niedokładnym rysunkiem drukowane są odwrotnie do siebie czyli „tête-bêche", ponieważ przesłana nam parka tych znaczków posiadała tę szczegółowość. Widziane przez nas znaczki kasowane były wszystkie w Tarnowie w marcu 1921 r. O, co pisze w sprawie tych znaczków Dziennik urzędowy Min. Poczt i Telegrafów z dnia 21 maja 1921 r. Nr. 25.

Fałszerstwo znaczków pocztowych.

Z końcem kwietnia ukazały się w sprzedaży prywatnej fałszywe znaczki pocztowe opłaty 20 markowej wartości.

Rysunek podrabianych znaczków jest zamazany, barwa znaczka ciemniejsza, format cokolwiek większy, mianowicie fałszywe znaczki mierzą 22,75 na 28 m/m, nato-

miast wymiary ramki znaczków oryginalnych wynoszą 22 na 27,5 m/m.

Uzębienie falsyfikatów jest identyczne z uzębieniem znaczków normalnych.

Falsyfikaty można rozpoznać po następujących cechach charakterystycznych:

1) Litera „c“ w wyrazie „poczta“ posiada w górnej części zgrubienie.
2) Laseczka litery „k“ jest krótsza, u dołu niedociągnięta, oprócz tego dwie kreseczki ukośne w literze „k“ są w falsyfikatach złączone pośrodku, natomiast litera „k“ w znaczkach prawdziwych jest wykonana w ten sposób„ jak gdyby do litery „v“ w dolnej jej części przystawiony został ogonek litery „Q“.
3) Obie laseczki liter „P“ w wyrazach „Poczta“ i „Polska“ są w falsyfikatach znacznie cieńsze.
4) Litera „M“ oznaczająca marki wyrysowana jest na falsyfikatach mniej pochyło niż na znaczkach emisji urzędowej.
5) Zero w liczbie 20 jest znacznie mniejsze, na wysokość o 1/2 m/m, na szerokość o 3/4 m/m.
6) Wreszcie odległość rysunku szabli od ramki znaczka na falsyfikatach wynosi 0,75 m/m, w przeciwstawieniu do 0,5 m/m na znaczkach oryginalnych.

(Nr. 2268/XII z 7 maja 1921).

W swoim czasie, po przeczytaniu w dzienniku urzędowym powyższego okólnika, zwracaliśmy się do Ministerstwa z prośbą o szczegółowe informacje w tej sprawie, lecz jak zawsze z powodu „tajemnicy służbowej“ nie otrzymaliśmy absolutnie żadnych informacji, to też nie możemy dać naszym czytelnikom wyczerpujących danych co do zakończenia śledztwa, nazwisk fałszerzy oraz ilości sfabrykowanych i puszczonych w obieg znaczków. Prawdopodobnie jednak „nakład“ tych znaczków był niewielki, a jeszcze mniej zostało puszczone w obieg, ponieważ w niespełna miesiąc po ich ukazaniu się, fałszerstwo już zostało wykryte i położono kres ich rozpowszechnianiu. Wobec tego znaczki te możemy śmiało zaliczać do małych rzadkości, szczególniej zaś na oryginalnych listach lub skartach.

„Niemiecka“ poczta w Sosnowcu. Leży przed nami pocztówka wysłana dnia 6 marca r. b. z Sosnowca, zwykła pocztówka, jakich wysyłamy i otrzymujemy moc, opłacona znaczkami pocztowemi polskiemi, skasowanymi zwykłym okrągłym datownikiem z napisem „Sosnowiec“ i z rozpoznawczą literą „K“. Zdawało by się, że nic nie zwraca uwagi, lecz baczne oko filatelisty zauważyło w datowniku po za datą maleńką literę „v“. Otóż ta nieznaczna maleńka litera „v“ oznacza, że datownik postawiony był na 9—10 **„vormittag“**, czyli, że polski urząd pocztowy w polskim datowniku sporządzonym obecnie (sądząc z polskiej nazwy i litery rozpoznawczej) pięć lat po odzyskaniu niepodległości pozwala sobie na oznaczenie podziału dnia w języku niemieckim. Przez długi czas radował nasz wzrok na datownikach urzędu pocztowego Łódź 1 — napis Lodz zamiast Łódź, obecnie chwała Bogu, datownik ten zdaje się usunięto, lecz oto mamy nowy przykład naszej gospodarki pocztowej, nowy dowód niedbalstwa, jakiego niema chyba na całym świecie. Wątpię, aby niemieckie urzędy w nowo sporządzonych datownikach umieszczały napisy francuskie lub angielskie. Jeżeli p. kierownikowi urzędu pocztowego w Sosnowcu tak miłe są wspomnienia o okupantach i tak czaruje jego wzrok niemiecki napis, niech jedzie do Vaterlandu, a będzie mu tam dobrze, ponieważ będzie miał napisy wyłącznie niemieckie, u nas zaś takie karygodne niedbalstwo nie powinno być tolerowane.

OD ADMINISTRACJI.

Następny numer „Nowego Filatelisty“ wyjdzie prawdopodobnie dnia 1 czerwca b. r. Skrypta i ogłoszenia upraszamy nadesłać do dnia 10 maja b. r.

Ceny ogłoszeń: cała stronica 10 franków złotych, 1/2 str. — 5 fr. zł., 1/4 str. — 3 fr. zł., 1/8 str. — 2 fr. zł., 1/16 str. — 1 fr. zł. Drobne ogłoszenia 1 santim złoty za słowo, minimum jednego ogłoszenia 25 sant. zł.

Dla zagranicy: cała stronica 50 frank. franc., 1/2 str. 25 fr., 1/4 str. — 15 fr., 1/8 str. — 10 fr., 1/16 str. — 5 fr. Drobne — 10 c. słowo, minimum 2 franki. Pojedynczy numer pisma — 2 franki.

Prenumerata na rok 1924 — 2 franki złote. Dla zagranicy — 10 franków franc.

Pojedyncze numera „Nowego Filatelisty“ nabywać można w następujących miejscach sprzedaży: ***w Warszawie:*** A. Pachoński, Jasna 16; Z. Englert, Sto-Krzyska 36; „Skaut“, Marszałkowska 62; J. Dunin-Borkowski i Ska, Sto-Krzyska 18. ***W Krakowie:*** „Philatelja“, Rynek Gł. 9; „Swiat Filatelistyczny“, Plac WW. Swiętych 1; ***w Łodzi:*** Unua Esperantisto Filatelejo, Piotrkowska 87; ***w Poznaniu:*** W. Kołtunowicz, Aleja Marcinkowskiego 14: Księgarnia Szkolna, św. Marcina 1; ***we Lwowie:*** L. Dubieński, Kościuszki 1; ***w Bydgoszczy:*** F. Hohberg, ul. Gdańska 150; ***w Lublinie:*** J. Cholewińska, Krakowskie Przedm.; ***w Toruniu:*** H. Kamiński, ul. Zeglarska 29; ***w Sosnowcu:*** I. Dippel, ul. Orla 24.

Z poprzednio wydanych numerów Administracja posiada na składzie Nra 1, 2 i 3 z roku 1922, Nra 2, 6/7, 8/9 i 10/12 z roku 1923 i Nr. 1 z r. b. po 40 sant. złotych za numer. Inne numera pisma są wyczerpane.

Przy wszelkich zapytaniach dołączać znaczek na odpowiedź.

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY I WYDAWCA: FELIKS JABŁOŃSKI, KRAKÓW, KRAKOWSKA 55.

CZCIONKAMI DRUKARNI LUDOWEJ W KRAKOWIE

DROBNE OGŁOSZENIA.

— ZA TREŚĆ OGŁOSZEŃ REDAKCJA NIE ODPOWIADA. —

Drobne ogłoszenia kosztują 1 santim złoty za słowo lub cyfrę, minimum jednego ogłoszenia jednak 25 sant. zł. Dla członków polskich stowarzyszeń i związków filatelistycznych (skierowane przez Zarządy) 50% taniej. Tekst z przedpłatą należy skierować do **Włodzimierza Rachmanowa, Warszawa, Piękna 2 m 3,** konto P. K. O. 1813.

Wysyłam wybory znaczków europejskich i zamorskich poważnym zbieraczom, po złożeniu odpowiednich referencji lub po złożeniu kaucji. *K. Gryżewski, Warszawa, Królewska 35 m 5,* konto P. K. O. 2406.

Za 600 sztuk kursujących używanych znaczków polskich (do 1000 sztuk jednego rodzaju) daję 100 sztuk różnych znaczków zagranicznych. *A. Zakrzewski, Poznań, Dąbrówki 13.*

Znaczki europejskie i pozaeuropejskie w ruchu okrężnym i pojedyńczym na żądanie wysyłam tylko bez kaucji członkom W. K. F., postronnym za nadesłaniem 400.000 Mk. *Stanisław Niemczynowicz, Grodno, Listowskiego 35.*

Poszukuję Polskę, znaczki przedrukowe na Austrji i okupacyjnych, czerwony krzyż, lokalne, cięte i t. d. w zamian za zagraniczne przeważnie zamorskie. Yvert 1924 minim. 100 fr. Polecono. *Emil Reinert, Rawaruska, Małopolska.*

Tausch! Für Deutschösterreich, Deutschland, Alt-Österreich, S. H. S., Bosnien und Ungarn gebe ich Polen und Mittellitauen. Basis Michel 1924. Erledigung erfolgt sofort. *K. Baranowski, Brzeżany, ul. Szkolna 10, Polen.*

„Hallo! Za znaczki polskie jakiekolwiek bądź i jakąkolwiek bądź ilość posyłam natychmiast dużo najrozmaitszych znaczków zagranicznych. — *Lichtensztejn, Dubno, Wołyń.* Uwaga: Przesyłki bez znaczków na odpowiedź nie będą załatwiane!"

Zawsze ważne!!! Kupuję używane obiegowe znaczki pocztowe polskie, płacę najwyższe ceny, t. j. od 3 do 20⁰/₀ nominalnej wartości. *M. Suprunowicz, Warszawa, Pawia 61.*

Poszukuję Filatelisty Polskiego r. 1920 Nr. 2, oraz wszelką inną literaturę filatelistyczną. Daję w zamian znaczki gdańskie lub gotówkę. *Leonard Wojke, Łężyce, poczta Zagórze, Pomorze.*

Kupuję polskie kursujące i wycofane z obiegu znaczki pocztowe. *Ab. Kalberg, Warszawa-Praga, Szeroka 36.* Tylko listownie.

Celem skompletowania zbioru poszukuję różnych prowizorycznych i lokalnych znaczków pocztowych polskich tak opłaty jak i dopłaty. W zamian daję znaczki Rosji, Rosji Sow., Włoch, ostatnie nowości Niemiec i inne. Uwaga! Zamieniam tylko znaczki używane. *M. Suprunowicz, Warszawa, Pawia 61.*

Wymieniam *małopolskie prowizoryczne znaczki „porto", kasowniki oraz opłaty gotówkowe* na podobne brakujące mi okazy, lecz tylko po poprzednim porozumieniu się listownie. *Stanisław Adamski, Lwów, ul. 3 Maja 10, Bank Małopolski.*

Znaczki pocztowe całego świata wysyła w ruchu okrężnym do wyboru *„Morwa", Chlewczany koło Uhnowa, Małopolska.* Zgłoszenia przyjmuje się tylko od solidnych zbieraczy, przy załączeniu opłaconej koperty i podaniu pierwszorzędnych referencji lub gwarancji. *Kierownik R. Kretinszky.*

ECHO FILATELISTYCZNE!

Od stycznia r. b. powstała nowa placówka piśmiennictwa filatelistycznego o szerokim programie i wszechstronnej treści na wzór wielkich miesięczników zagranicznych. Poza bogatym działem fachowym, szczególna uwaga zostanie zwróconą na dział ogłoszeniowy. Oprócz treści o wiedzy filatelistycznej, każdy zeszyt zawiera działy: giełdowy, beletrystyczny, humorystyczny i t. d. Pierwszy zeszyt o 28 stronach wyszedł z druku i jest do nabycia w Administracji: Łódź, Piotrkowska 87.

Cena każdego zeszytu 40 groszy plus porto. Należność należy wpłacać z góry do PKO. na Nr. 60.742 Jerzy Krzyżanowski.

Poszukiwani są odsprzedawcy na prowincji.